

Biden pozostawia miliony bezrobotnych swemu losowi

4 listopada 2021

Pomoc finansowa dla zwolnionych z pracy w wyniku obostrzeń epidemicznych – blisko 10 milionów ludzi – nie zostanie przedłużona. Od przedwczoraj ci bezrobotni będą musieli obyć się bez 300 dolarów tygodniowego zasiłku. Biden i jego Partia Demokratyczna nie ruszyli małym palcem, by przedłużyć tę pomoc.



Jeśli brać pod uwagę rodziny pozbawionych pracy, na łodzie znajdzie się 35 milionów Amerykanów (10 proc. populacji USA), którzy mogli do tej pory utrzymać się z „zasiłku kowidowego”. Demokrata Biden zgadza się w tej kwestii z Republikanami, którzy w swoich stanach zabrali bezrobotnym takie zasiłki doprowadzając do niezliczonych tragedii, jak bezdomność, rozpad rodziny, czy nawet śmierć, z braku kosztownego leczenia. Tymczasem, choć bezrobocie teoretycznie spadło (o 0,2 proc.), część aktywnych zawodowo Amerykanów pozostaje sporo mniejsza niż w czasach przedkowidowych i dziś wynosi tylko 61,7 proc., co jest poziomem notowanym ostatni raz w połowie lat 1970., w okresie kryzysu naftowego.

Biały Dom pozbył się problemu, zapraszając stany do ustanowienia pomocy zastępczej i to z częściowym wykorzystaniem środków federalnych, ale żaden ze stanów – w tym 23 zarządzane przez Demokratów – niczego takiego nie przewiduje, podczas gdy rynek pracy dalej kuleje. W tej chwili nie zostało już właściwie nic z indywidualnej pomocy federalnej wprowadzonej przez prezydenta Trumpa.

Autorstwo: Jerzy Szygiel

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)